



ZRZESZENIE MIĘDZYNARODOWYCH PRZEWOŹNIKÓW DROGOWYCH W POLSCE
ASSOCIATION OF INTERNATIONAL ROAD TRANSPORT CARRIERS IN POLAND
Al. JANA PAWŁA II 78, 00-175 WARSZAWA, adres korespondencyjny: 00-198 WARSZAWA 80, skr. poczt 1
TEL.: (+4822) 536 10 00, FAX (+4822) 536 10 35, NIP: 522-000-21-10, www.zmpd.pl

Członek:
Member: **INTERNATIONAL ROAD TRANSPORT UNION - IRU GENEVA**

Zarejestrowane pod nr KRS 0000109043 w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego

16/01378/SEK/1760

Warszawa, dnia 15 września 2016 r.

Szanowny Pan
Jonathan Knott
Ambasador Wielkiej Brytanii
w Rzeczypospolitej Polskiej

Zwracam się do Pana Ambasadora z apelem o interwencję w celu wzmocnienia przez władze Wielkiej Brytanii działań mających na celu ochronę bezpieczeństwa kierowców wykonujących przewozy przez Kanał La Manche.

Proszę o spotkanie konsultacyjne, w czasie którego możliwa będzie dyskusja z przedstawicielami środowiska międzynarodowych przewoźników drogowych w Polsce na temat sposobów postępowania wobec nasilających się przejawów agresji nielegalnych imigrantów oraz w naszej ocenie niewystarczających oraz często nieprawidłowych reakcji służb granicznych i porządkowych Wielkiej Brytanii.

Dramatyczne wydarzenia towarzyszące przeprawie przez Kanał La Manche, ich skala i przebieg oraz fakt, że dotyczą one tysięcy kierowców należy traktować jako głęboki kryzys bezpieczeństwa. Polscy kierowcy każdego dnia znajdują się w epicentrum tego kryzysu. Uważam, że oznacza to konieczność podjęcia niestandardowych działań. Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce jest gotowe w każdej chwili służyć w projektowaniu tych działań wszelką możliwą pomocą.

Po kilkunastu tygodniach pozornego uspokojenia sytuacji mamy do czynienia z niespotykaną wcześniej eskalacją bezprawia. Każdego dnia dochodzi do napadów na ciężarówki, wśród których jedną piątą stanowią pojazdy polskie. Nasi przewoźnicy wykonują na tej trasie około dwóch i pół tysiąca przewozów w ciągu doby. Postępowanie nielegalnych imigrantów staje się coraz bardziej zuchwałe, a reakcja służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i obsługę ruchu granicznego wydają się coraz bardziej nieadekwatne. Imigranci przygotowują napady na nasze pojazdy w biały dzień, nie unikając kamer telewizji z całego świata. Powstaje wrażenie, że odpowiedzialne służby przyglądają się temu spektaklowi beczynnie. Nie chcę być złym prorokiem, ale wydarzenia w Calais rozwijają się w najgorszym kierunku. Nie ma żadnej gwarancji, że nie dojdzie tam do tragedii.

Osobny, dotkliwy problem stanowi postępowanie brytyjskiej administracji granicznej. Nadal stosuje ona restrykcyjne kary za przewóz nielegalnych imigrantów, zarówno wobec kierowców jak i właścicieli pojazdów. Bulwersuje fakt, że są one nakładane nawet wtedy, kiedy kierowcy sami zgłaszają, że do ich pojazdów wbrew ich woli dostali się imigranci. W ten sposób za brak należytego działania służb państwowych karani są ludzie, będący w istocie ofiarami tej beczynności. Takiej sytuacji nie można akceptować.

Zdajemy sobie sprawę, z jak złożoną materią mamy do czynienia. Jednocześnie nie możemy beczynnie przyglądać się łamaniu prawa, którego skutki uderzają w przypadkowe ofiary, czyli naszych kierowców. Bardzo proszę Pana Ambasadora o traktowanie tego pisma jako wyrazu wspólnej troski o los ludzi narażonych każdego dnia na bezprawie i agresję.

15.09.2016
Mieczysław Boguszeński

AMBASADA BRYTYJSKA
ul. Kawalerii 12
00-468 Warszawa

Jan Buczek

Prezes ZMPD

